

Sygn. akt IV K 637/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący : SSR Radosław Lorenc

Protokolant : Aleksandra Zagórowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 20 września 2018 r., 22 listopada 2018 r., 08 stycznia 2019 r. oraz 07 lutego 2019 r.

przy udziale Prokuratora Krzysztofa Burduna

sprawy

M. P. (1)

s. Z. i H. z d. J.

ur. (...) w S.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w okresie do dnia 15.01.2013 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą - przeciwko której postępowanie prowadzone było odrębnie - w celu uzyskania dla niej pożyczki pieniężnej, podrobił, w celu użycia za autentyczne, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach M. N. w firmie (...) Sp. z o.o. w S., datowane na dzień 10.01.2013 r., który to dokument - poświadczający nieprawdę w zakresie miejsca zatrudnienia M. N. i osiągniętych przez niego zarobków oraz mający istotne znaczenie dla uzyskania ww. pożyczki - został następnie przedłożony przez ww. osobę przy zawarciu umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. w kwocie 34 615,38 zł., czym działano na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.,

to jest o czyn z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka

I uznaje oskarżonego M. P. (1) za winnego tego, że w dniu 15 stycznia 2013 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 34.615,38 złotych (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., w ten sposób, że podrobił w celu użycia za autentyczne zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach M. N. w (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. datowane na dzień 10 stycznia 2013 r., który to dokument – poświadczający nieprawdę w zakresie miejsca zatrudnienia M. N. i osiągniętych przez niego zarobków oraz mający istotne znaczenia dla uzyskania ww. pożyczki – został następnie przedłożony przez ww. osobę przy zawarciu umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. w kwocie 34.615,38 zł zawartą w rzeczywistości na rzecz M. P. (1), czym wprowadzono w błąd (...) Banku co do wysokości osiągniętych dochodów i miejscu zatrudnienia M. N. oraz zamiaru jej spłaty przez niego, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A., to jest czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk i za przestępstwo to

na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, w tym opłatę od kary w kwocie 180 (stu osiemdziesięciu) złotych;

Sygn. akt IV K 637/17

UZASADNIENIE

M. P. (1) i M. N. są znajomymi. Ustalili oni wspólnie, iż M. N. będzie wykonywał prace remontowane w lokalu prowadzonym przez M. P. (1). Po jakimś czasie M. P. (1) poprosił M. N., aby ten wziął na swoje dane umowę pożyczki gotówkowej, którą on z kolei spłacałby. M. N. zgodził się na to. W niedługim czasie M. P. (1) dał mu do podpisania dokumenty w postaci zaświadczenia o zarobkach z dnia 10 stycznia 2013 r. na druku banku (...), z którego wynikało, iż M. N. zatrudniony jest od dnia 01 kwietnia 2009 r. w (...) Spółka z o.o. jako „organizator imprez eventowych” ze średnim wynagrodzeniem z ostatnich 3 miesięcy w wysokości 4.943,67 zł. Zaświadczenie to wypisane przez M. P. (1) zawierało pieczęć firmową oraz pieczęć prezesa zarządu Spółki (...) M. D. (1) oraz podrobiony przez M. P. (1) podpis tej osoby. M. N. złożył podpis na tym dokumencie w miejscu, które wypełnia wnioskodawca występujący do banku, mimo, iż nie był nigdy zatrudniony w Spółce (...). W tym czasie dał on również M. N. do podpisania umowę o pożyczkę gotówkową nr (...) z (...) Bank (...) S.A., a która została sporządzona przez Agenta Towarzystwa (...)’ (...) Spółka Jawna w K.. M. N. również i na tym dokumencie oraz załącznikach do niego złożył swoje podpisy potwierdzając jednocześnie, iż otrzymuje dochód w kwocie 4.943,67 złotych na podstawie umowy na czas nieokreślony od dnia 01 kwietnia 2009 r. Umowę tę następnie M. P. (1) przekazał pośrednikowi, który z kolei przekazał ją do centrali banku (...). Na podstawie tej umowy została udzielona M. N. pożyczka w kwocie 30.000 złotych podwyższona o prowizję banku i składkę ubezpieczenia, co dawało łącznie kwotę 34.615,38 złotych. M. N. otrzymał kwotę pożyczki wynikającej z umowy, którą w całości przekazał M. P. (1), który zapewniał go, iż będzie spłacał raty pożyczki. W rezultacie M. P. (2) uiścił tytułem spłaty tej pożyczki kwotę 6.525,80 złotych, ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 19 sierpnia 2013 r.

Dowód:

- wyjaśnienia M. P. (1), k. 176-179 (k. 250)
- wyjaśnienia M. N., k. 57-60 (k. 251),
- zeznania świadka S. K., k. 2-5(k. 251),
- zeznania świadka M. D. (2), k. 22(k. 251),
- zaświadczenie o zarobkach 16
- umowa pożyczki wraz z załącznikami, k.16
- opinia grafologiczna, k. 36-52,
- protokół oględzin, k. 18,
- zestawienie wpłat, k. 10,
- raport windykacyjny, k. 8-9,
- oświadczenie M. P. (1), k. 23-24,
- pismo zC. A., k. 257,

- pismo z B., k. 273

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości, co do poczytalności M. P. (1) w chwili czynu został dopuszczony dowód z opinii dwóch biegłych psychiatrów. Biegli nie rozpoznali u oskarżonego choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, a jedynie zaburzenia osobowości. Tempore criminis nie miała ona jednak zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna, k. 206-207.

M. P. (1) ma 56 lat. Posiada wykształcenie średnie – jest technikiem budowy okrętów oraz monterem rurociągów okrętowych. Jest rozwiedziony, posiada troje dzieci, w tym jedno niepełnoletnie, co do którego zobowiązany jest uiszczać rentę alimentacyjną. Dotychczas był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego, k.173.

- karta karna, k. 244-246,

M. P. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśniając, iż namówił on M. N. do zaciągnięcia pożyczki w Banku (...) z uwagi na trudną sytuację finansową i z tego powodu, iż sam nie mógłby otrzymać takiej pożyczki gdyż był wpisany na tzw. „czarną listę”. Wykorzystał dostęp do firmowej pieczęci Spółki (...) i sam wypełnił zaświadczenie o zatrudnieniu M. N. oraz podrobił podpis prezesa tej Spółki M. D. (3). Uczynił to aby M. N. mógł posłużyć się tym zaświadczeniem przy zawieraniu umowy z bankiem. Cała kwota pożyczki została mu przekazana i miał zamiar spłacać to zobowiązanie. Jak wskazał spłacił kilka rat, ale sytuacja materialna zmusiła go do zaprzestania tego.

Okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości, szczególnie, iż wyjaśnienia M. P. (1) pokrywają się zarówno z osobowym materiałem dowodowym w postaci zeznań M. D. (3), jak i M. N., jak i dowodami z dokumentów takimi jak umowa o pożyczkę gotówką, zaświadczenie o zarobkach podrobione przez oskarżonego w zakresie treści i podpisu M. D. (3) oraz opinii biegłego z zakresu pismoznawstwa, z której wynika, iż treść zaświadczenia nie została wypisana przez M. N., poza podpisem. Z dowodów tych wynika niewątpliwie, iż M. P. (1) dokonał podrobienia podpisu M. D. (3) na zaświadczeniu o zatrudnieniu, które zawierało nieprawdziwe informacje, co do zatrudnienia M. N. w Spółce (...). Zeznania przywołanych świadków, a także świadka S. K. w ocenie Sądu nie budziły żadnych wątpliwości w świetle dowodów z dokumentów, o których mowa powyżej.

Sąd ustalając stan faktyczny poza opinią grafologiczną i zaświadczeniem o zatrudnieniu oraz umowy pożyczki oparł się także na innych dowodach w postaci zaświadczenia o dokonanych wpłatach na poczet spłaty pożyczki zaciągniętej na dane M. N. (k. 10), a faktycznie na rzecz M. P. (1), a także informacji od nabywcy wiarygodności wynikającej z umowy pożyczki, która do dziś nie została spłacona ani przez M. N. ani przez oskarżonego M. P. (1) (należność główna 31.895,65 zł). W pełni wiarygodne były również dokumenty odnoszące się do osoby oskarżonego, w tym opinia biegłych psychiatrów, z której wynika, iż M. P. (1) tempore criminis był w pełni poczytalny.

Czyn przypisany oskarżonemu wypełnia znamiona oszustwa oraz oszustwa kredytowego i podrobienia dokumentu. Opisane są one odpowiednio w przepisach art. 286 § 1 kk, art. 297 § 1 kk oraz art. 270 § 1 kk. Czynność sprawcza oszustwa kredytowego z art. 297 kk w postaci przypisanej oskarżonemu polega na przedłożeniu poświadczającego nieprawdę dokumentu dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczki gotówkowej. Jeżeli sprawca, przedkładając fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo składając nierzetelne pisemne oświadczenia, zamierza wyłudzić bankową pożyczkę pieniężną, działając z zamiarem jej niespłacenia lub nie mając rzeczywistej możliwości jej spłacenia, konieczna jest kumulatywna kwalifikacja przestępstwa na podstawie przepisów art. 297 § 1 w zb. z art. 286 § 1 kk. Kwalifikacja taka oddaje dopiero w pełni kryminalną zawartość przestępstwa,

sprawca bowiem zamierza dopuścić się oszustwa, a gdy pożyczkę taką uzyska, znamiona te wypełni (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 kwietnia 2002 r. w sprawie II Aka 343/01, opublikowany w OSA 2003, nr 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 października 2017 r. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie III KK 481/16). W przypadku, gdy sprawca dokonał jeszcze podrobienia dokumentu mającego znaczenia dla uzyskania pożyczki, to kwalifikacja prawna dodatkowo winna być uzupełniona o art. 270 § 1 kk.

Oskarżony wypełnił znamiona ww. przestępstw. Mianowicie podrobił on zaświadczenie o zatrudnieniu M. N. w Spółce (...), które było nierzetelne dodatkowo, dlatego, iż zawierało nieprawdziwe informacje o zatrudnieniu tej osoby w tym podmiocie. Zaświadczenie to miało istotne znaczenie dla uzyskania pożyczki gotówkowej, gdyż miało potwierdzać, iż M. N. ma możliwości finansowe pozwalające regulować mu raty pożyczki. O tym, iż w przypadku oskarżonego doszło do wypełnienia także znamion oszustwa z art. 286 § 1 kk świadczy także to, iż miał on świadomość, że nie uzyskałby on sam takiej pożyczki z racji swojej ciężkiej sytuacji finansowej, na co zwracał uwagę w swoich wyjaśnieniach. To, iż uregulował on kilka rat (vide k. 10) nie powoduje, iż w jego przypadku nie było zamiaru pokrzywdzenia Banku. Nie miał on bowiem możliwości regulowania rat regularnie – same wpłaty były zresztą nieregularne. Poza tym dalszy bieg zdarzeń potwierdził, że nie był on w stanie w ogóle spłacić tego zobowiązania. Do dziś nie została uregulowana należność z tytułu tej umowy na kwotę ponad 30.000 złotych. Działając wraz z M. N. oskarżony zatem wprowadził w błąd osobę działającą w imieniu Banku zatajając przed nią obiektywnie istniejącą sytuację, która ma wpływ na możliwość realizacji warunków transakcji wynikających z umowy, to jest, fakt, że pożyczka miała w rezultacie służyć jemu, a jego sytuacja finansowa dyskwalifikowałaby go jako ewentualnego pożyczkobiorcę oraz że to M. N. spłacałby tę pożyczkę i że osiąga on określone dochody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie II Aka 64/2018).

Sąd uznał, iż oskarżony w popełnieniu przypisanego mu czynu działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (osobą tą był M. N., którego sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania). O działaniu wspólnym mówimy wtedy, gdy każda ze współdziałających osób realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego, a suma ich zachowań stanowi pełną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu. Do porozumienia między sprawcami może też dojść w każdej formie, nawet w sposób dorozumiany. Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować się ze sobą. Muszą natomiast mieć świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, a więc przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Otóż oskarżony porozumiał się z M. N. co do poszczególnych etapów czynu. Mianowicie dostarczył mu podrobione przez siebie zaświadczenie o zatrudnieniu celem podpisania w miejscu dla wnioskodawcy oraz posiadane przez siebie egzemplarze umowy. Należy w tym miejscu wskazać, że przyjęciu konstrukcji współsprawstwa nie sprzeciwia się i tak ustalenie, iż nie każdy ze współsprawców wykonał każdą czynność czasownikową realizującą znamię zarzucanego czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa niejako w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 grudnia 2002 r., w sprawie o sygnaturze akt IV KKN 172/01, opublikowany w zbiorze Wydawnictwa LEX pod nr 75490 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01 marca 2005 r. w sprawie o sygnaturze akt III KK 208/04, opublikowane w OSNKW z 2005 r., nr 7-8, poz.62). Tak było i w tym przypadku. Zaangażowanie M. N. przez oskarżonego bowiem zmierzało do osiągnięcia celu jakim było uzyskanie pożyczki gotówkowej w oparciu o nierzetelne zaświadczenie o zatrudnieniu, które sporządził on sam. Następnie kwota pożyczki została przekazana mu przez M. N..

Mając na uwadze powyższe należy przyjąć, iż oskarżony M. P. (1) w dniu 15 stycznia 2013 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 34.615,38 złotych (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., w ten sposób, że podrobił w celu użycia za autentyczne zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach M. N. w (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. datowane na dzień 10 stycznia 2013 r., który to dokument – poświadczający nieprawdę w zakresie miejsca zatrudnienia M. N. i osiągniętych przez niego zarobków oraz mając istotne znaczenia dla uzyskania ww. pożyczki –

został następnie przedłożony przez ww. osobę przy zawarciu umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. w kwocie 34.615,38 zł zawartą w rzeczywistości na rzecz M. P. (1), czym wprowadzono w błąd (...) Banku co do wysokości osiąganych dochodów i miejscu zatrudnienia M. N. oraz zamiaru jej spłaty przez niego, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A., czym wypełnił znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk.

Sąd przypisał winę oskarżonemu w odniesieniu do tak opisanego czynu, bowiem brak jest okoliczności, których zaistnienie skutkowałoby jej wyłączeniem. Nie zaistniały również okoliczności wyłączające bezprawność działania oskarżonego. Nadto w przedmiotowej sprawie, oskarżony wypełnił znamiona wyżej opisanego przestępstwa działając umyślnie – tzn. chciał je popełnić przygotowując się ku temu poprzez skłonienie innej osoby do uczestnictwa w tym czynie, podrobienie zaświadczenia o zatrudnieniu i dostarczenie dokumentów do podpisu M. N..

Czyn oskarżonego należało ocenić jako znacznie społecznie szkodliwy, albowiem oskarżony swoim zachowaniem wykazał brak poszanowania cudzej własności i wykorzystując fakt łatwości uzyskania środków pieniężnych w instytucjach bankowych.

Na niekorzyść oskarżonego Sąd wziął pod uwagę dotychczasowy jego sposób życia - przejawiający się w dotychczasowej karalności zarówno przed popełnieniem przypisanego mu przestępstwa, jak i po – w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, a zatem za przestępstwa podobne popełnione wcześniej, choć skazanie za nie nastąpiło w późniejszym czasie (vide k. 192, 195). Wskazuje to na to, że oskarżony nie uczy się na własnych doświadczeniach. Sąd uwzględnił również fakt, że kwota, którą oskarżony przez swoje przestępcze zachowanie de facto uzyskał z pokrzywdzonego Banku, była niemała. Nie bez znaczenia pozostaje i to, że oskarżony był inicjatorem przypisanego mu czynu, gdzie jego rola była znacząca w porównaniu do M. N..

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego było to, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i to zarówno w niniejszym postępowaniu, jak i przed samym pokrzywdzonym Bankiem (k. 23-24), chociaż okoliczności tej nie należy przeceniać, gdyż do dziś nie uregulował on należności wynikających z przedmiotowej umowy pożyczki.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż należy oskarżonemu wymierzyć za powyżej opisany czyn karę 7 roku pozbawienia wolności, która będzie karą adekwatną do jego wagi, stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości. Kara ta w ocenie Sądu odstraszy w przyszłości oskarżonego od popełniania przestępstw, a zatem będzie działać w zakresie prewencji indywidualnej, ale również i ogólnej, czyniąc zadość poczuciu społecznej sprawiedliwości. Kara ta nie jest nazbyt surowa, biorąc pod uwagę fakt, iż w tym przypadku Sąd mógł wymierzyć karę do 8 lat pozbawienia wolności. Sąd wprawdzie miał możliwość warunkowego zawieszenia jej wykonania, gdyż zastosowanie w realiach niniejszej sprawy miały przepisy obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 r., czemu dano wyraz w wyroku, jako względniejsze choćby z tego względu dla oskarżonego, gdyż taką możliwość przewidywały, niemniej jednak należy zwrócić uwagę, iż oskarżony dotychczas był wielokrotnie karany zarówno przed, jak i po popełnieniu przypisanego mu czynu, co świadczy, iż jest on osobą zdemoralizowaną, za nic mającą obowiązujący porządek prawny. Dlatego też Sąd nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, gdyż w przypadku oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, o której mowa w art. 69 kk, z której by wynikało, iż dla osiągnięcia celów kary wystarczającym byłoby orzeczenie jej w warunkach wolnościowych. Oskarżony bowiem pozostałby w poczuciu bezkarności. Dlatego też należało uznać, iż tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności i to nawet zbliżona do dolnych granic ustawowych, pozwoli dopiero osiągnąć najważniejszy cel kary, a mianowicie cel wychowawczy. Kara w takiej postaci uświadomi oskarżonemu naganność swego postępowania i odstraszy go w przyszłości od popełniania przestępstw.

Jako że oskarżony jest osobą zdolną do pracy Sąd nie znalazł żadnych okoliczności aby zwolnić go od ponoszenia kosztów postępowania i zasądził je od niego zgodnie z art. 627 kpk.